



czwartek, 15.02.2024

ŚRODA POPIELCOWA

Obrzęd posypywania głów popiołem to znak pokuty, a wzmianki o nim znaleźć można już w Starym Testamencie w Księgach Jonasza i Joela. Obrzęd stosowany był także w starożytnej Grecji i Egipcie, a także tradycyjnych obrzędach arabskich. Wszędzie tam oznaczał żalobę i pokutę.

W tradycji żydowsko - chrześcijańskiej popiół ma przypominać o przemijaniu i ułomności ludzkiego życia, wskazuje na smutek, ból, zmartwienie. Ale popiół jest także znakiem oczyszczenia i zmartwychwstania. Przecież Bóg stworzył człowieka z prochu ziemi i odrodził go w Chrystusie do nowego życia.

Zwyczaj posypywania głów popiołem podczas liturgii Środy Popielcowej, zwanej też Wstępną Środą, przyjął się w Kościele w XI wieku, a jako oficjalny element Mszy Świętej został wprowadzony przez papieża Urbana II w 1099 r. Nazwa „Środa Popielcowa” uprawomocniona została podczas Soboru Trydenckiego w 1570 r.

Podczas liturgii Środy Popielcowej wierni pochylają w pokorze głowę, a kapłan symbolicznie posypuje ją popiołem, pochodzącym z palm poświęconych w Niedzielę Palmową poprzedniego roku. W ten sposób podkreśla się związek pomiędzy pokutą wiernych, a męką i śmiercią Chrystusa. Podczas obrzędu kapłan wypowiada słowa: „Prochem jesteś i w proch się obrócisz” lub „Nawracajcie się i wiercie w Ewangelię”.

Obrzęd posypywania głów ma za zadanie przypomnieć, że życie ziemskie mija, a silna wiara, bezinteresowne dawanie i dobrowolne wyrzeczenia pomagają osiągnąć życie wieczne.

Homilię podczas Mszy w Środę Popielcową wygłosił ks. prof. Bogdan Ferdek z Wrocławia. W homilii przytoczył starożytny mit o Feniksie. Legendarny ptak z Etiopii, pod koniec długiego życia spalał się na stosie, a z popiołów odradzał się na nowo. Odrodzić się jak Feniks z popiołów to powstać na nowo po całkowitym zniszczeniu, tak jak Chrystus Zmartwychwstał.

Tekst i foto: Honorata Błońska

HOMILIA

Nic nie znaczący popiół miał jednak duże znaczenie już w czasach przedchrześcijańskich. Najstarszy znany z imienia europejski poeta Homer, żyjący w VIII wieku przed Chrystusem, zna zwyczaj posypywania głowy popiołem jako znak pokuty. Na starożytnych inskrypcjach nagrobkowych wspominany jest popiół jako znak przemijalności życia. W greckim opowiadaniu o mitycznym ptaku Feniksie popiół jest znakiem odradzającego się życia. Te trzy przedchrześcijańskie znaczenia popiołu: pokuta, przemijalność człowieka i odradzające się życie uzyskały w chrześcijaństwie głębsze znaczenie.

W chrześcijaństwie popiół jest znakiem pokuty, czyli nawrócenia. Celem nawrócenia jest postawienie Boga na pierwszym miejscu, a wszystkiego innego na właściwym miejscu. Nawrócenie to jakby przeniesienie Boga z peryferii życia do centrum życia. Pustka po usunięciu Boga na peryferie nie znosi próżni. Miejsce Boga zajmuje np. natura. Naturze podporządkowuje się człowiek. Ponieważ człowieka uważa się za największego szkodnika natury, dlatego podnosi się postulat depopulacji. Różni medialni celebryci przekonują, że dzieci są wyjątkowo nieekologiczne i dlatego brak dzieci ma zbawić naturę.



Popiół jest znakiem przemijalności życia. O tej przemijalności życia zapomina człowiek żyjący w dostatku. Dostatkwowi często towarzyszy bezmyślność. O tej parze dostatku i bezmyślności wspomina Ps. 49, 21. Według tego Psalmu: „Człowiek żyjący bezmyślnie w dostatku równy jest bydlętom, które giną”. Bezmyślność usypia rozum i czyni człowieka papugą powtarzającą slogany płynące z radia, telewizji i internetu. Uśpiony rozum jest podatny na zło. Wyraziła to dobitnie niemiecka filozofka Hannah Arendt (1906-1975): „Gdy rozum śpi, budzą się demony”. Uśpiony przez nazistowską propagandę rozum Niemców obudził demony obozów koncentracyjnych.

Feniks, czyli ptak odradzający się z popiołu, jest symbolem nadziei. Dla wielu współczesnych ludzi przedmiotem nadziei jest utopia, czyli ucieczka w idealny czas i miejsce. Jedną ze współczesnych utopii jest zielony raj z wyzwoloną od człowieka naturą. Nadzieje związane z feniksem wypełnił Jezus. Z krzyżowej śmierci odrodził się do życia wyzwolonego z biologicznej bariery śmierci. To wyzwolone od śmierci życie daje nam Komunia Święta, którą starożytni chrześcijanie nazywali „lekarstwem nieśmiertelności”. Dlatego ci starożytni chrześcijanie nie mogli żyć bez niedzielnej Eucharystii. „Sine dominico non possumus” (Bez niedzieli nie możemy) - to odpowiedź chrześcijan z Abiteny na pytanie sędziego, dlaczego złamali prawo cesarza zakazujące pod groźbą kary śmierci udziału we mszy świętej?

Nic nie znaczący popiół przypomina o znaczących sprawach: pokucie, przemijalności życia uczącej myślenia i o nowym życiu danym nam w Komunii Świętej. Popiół zawiera program wielkopostnej pracy. Ten program powinien być realizowany z nie mniejszym entuzjazmem niż udział w obrzędzie posypania popiołem. Jeżeli za tym obrzędem nie pójdzie pokuta, myślenie, Komunia Święta, to posypanie popiołem pozostanie tylko magicznym obrzędem.

ks. prof. dr hab. Bogdan Ferdek, Papieski Wydział Teologiczny we Wrocławiu